

Protokół nr VIII/11
z VIII sesji Rady Miejskiej w Łapach w dniu 28 kwietnia 2011r.

W sesji uczestniczyli:

- Radni (21 osób- lista obecności zał. nr 1).
- Burmistrz W. Brzosko
- Zastępcą burmistrza Z. Jabłoński
- Skarbnik A. Sokół
- Sekretarz U. Jabłońska
- Radca Prawny J. Kamińska
- Sołtysi (lista obecności –zał. nr 2)

Ad 1. Obrady otworzył i im przewodniczył A. Mojkowski - Przewodniczący Rady Miejskiej w Łapach. Na podstawie listy obecności stwierdził obecność 21 radnych i prawomocność podejmowanych uchwał

Ad 2. Przedstawienie porządku obrad i wprowadzenie ewentualnych zmian.

Przewodniczący A. Mojkowski przedstawił porządek obrad.

Zmiany do porządku obrad w imieniu Burmistrza zgłosiła Sekretarz U. Jabłońska:

1. Proponowała wprowadzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VI/43/11 z dnia 25 lutego 2011r. w sprawie likwidacji samorządowego zakładu budżetowego o nazwie Zakład Energetyki Ciepłej w Łapach w celu jego przekształcenia w spółkę prawa handlowego – jako pkt. 7 porządku obrad.

2. zmianę kolejności projektów uchwał tj. pkt.13 dot. Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy zmienia się na pkt. 12 przed zmianami w budżecie.

Zmiany porządku obrad przyjęto głosami: 18 za, przeciw 0, 2 głosy wstrzymujące.

Porządek obrad po zmianach:

1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad i wprowadzenie ewentualnych zmian.
3. Podjęcie stanowiska w sprawie ustalenia ceny sprzedaży nieruchomości w drodze rokowań.
(Komisja wiodąca: Komisja Infrastruktury)
4. Kontynuacja działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej.
5. Problem utworzenia w Łapach Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego.
6. Sprawozdanie z udzielonych dotacji organizacjom pozarządowym w 2010r.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VI/43/11 z dnia 25 lutego 2011r. w sprawie likwidacji samorządowego zakładu budżetowego o nazwie Zakład Energetyki Ciepłej w Łapach w celu jego przekształcenia w spółkę prawa handlowego.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łapy (Komisja wiodąca: Komisja Infrastruktury) – załączniki graficzne do wglądu w pok. nr 306.
9. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji projektu w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej: Działania 1.4 Promocja i współpraca, komponent: Współpraca, obszar: Tworzenie polityki rozwoju regionalnego (Komisja wiodąca: Komisja Finansowa)
10. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad sprawienia pogrzebu na koszt gminy (Komisja wiodąca: Komisja Oświaty Zdrowia Kultury i Sportu)
11. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad i trybu nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania (Komisja wiodąca: Komisja Infrastruktury)

12. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości- ul. Żwirki i Wigury oraz Łapy-Szołajdy (Komisja wiodąca: Komisja Infrastruktury)
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy na lata 2011-2014 (Komisja wiodąca: Komisja Finansowa)
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Łapy na 2011r. (Komisja wiodąca: Komisja Finansowa)
15. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Burmistrza Łap.
16. Przyjęcie protokołu nr VII/11 z sesji Rady Miejskiej.
17. Dyskusja nt. inwestycji „Budowa Centrum Turystyczno-Rekreacyjnego w Łapach”. (Komisja wiodąca: Komisja Finansowa)
18. Interpelacje i zapytania radnych.
19. Sprawy różne, oświadczenia radnych i wolne wnioski.
20. Zakończenie obrad.

Ad 3. Podjęcie stanowiska w sprawie ustalenia ceny sprzedaży nieruchomości w drodze rokowań.

Radni otrzymali projekt Stanowiska w sprawie sprzedaży niezabudowanej nieruchomości położonej w Łapach przy ul. M. Konopnickiej, oznaczonej nr. geodezyjnym 653/28 o powierzchni 0,4143 ha w trybie rokowań z dołączoną mapką. Burmistrz zwraca się z prośbą o ustalenie procentu wartości jaki będzie mógł zaproponować w rokowaniach z ewentualnym nabywcą i przyjęcie ww. Stanowiska.

Komisja Infrastruktury zajmowała się tym tematem i pozytywnie zaopiniowała ww. projekt stanowiska. Przewodnicząca Komisji B. Łapińska przedstawiła opinię w tej sprawie:

„ Komisja po przeanalizowaniu informacji w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność gminy, położonej w Łapach przy ul. M. Konopnickiej, oznaczonej nr geodezyjnym 653/28 o powierzchni 0,4143 ha i po wysłuchaniu prośby Zarządu i Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz” w Łapach oraz mając na względzie potrzeby lokalnej społeczności – proponuje sprzedaż ww. nieruchomości w drodze rokowań po II przetargu za cenę wywoławczą nie niższą niż 60% wartości nieruchomości”.

Radny R. Czepe stwierdził, że nie powinno się sprzedawać gruntów bez przetargu. Można zacząć nawet od niskiej kwoty, ale dopiero przetarg wykaże, czy są chętni i ile chcą zapłacić. Zwrócił uwagę, że stanowisko Rady nie ma w tej sprawie znaczenia, bo jest zupełnie niewiążące dla Burmistrza. Rada nie może określać sposobu zbycia. Orzecznictwo nawet nie pozwala na określenie formy sprzedaży. A w tej sprawie uchwała już została podjęta i reszta należy do Burmistrza. Zdaniem radnego, skoro się idzie na rękę Spółdzielni, warto załatwić przy tej okazji inne sprawy ze Spółdzielnią. To m.in. problem zabudowanej „śmietnikami i budami” działki przy ul. Kopernika. Można to rozwiązać, bo od kilku lat współpraca ze Spółdzielnią przebiega bardzo dobrze.

W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele Zarządu p. E. Szejbak i Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz” w Łapach p. Łapiński. Prezes Spółdzielni p. Edward Szejbak poinformował, że w Łapach od lat panuje marazm w budownictwie, nie powstał ani jeden lokal mieszkalny. Obecnie Spółdzielnia udało się rozruszać rynek nieruchomości, w związku z tym chce kupić nieruchomość przy ul. M. Konopnickiej i wybudować blok. Poprzedni zarząd spółdzielni nic nie budował, a paradoksalnie dopuścił do wygaszenia użytkowania wieczystego tej nieruchomości. Działka wróciła do gminy, a gmina próbowała zbyć ją w przetargu za kwotę 370 tys. zł. Dwa przetargi w 2010r. nie przyniosły rozstrzygnięcia, nikt nie wpłacił wadium. W styczniu br. Zarząd Spółdzielni wystąpił z prośbą o zorganizowanie drugiego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości przy ul. M. Konopnickiej. Spółdzielnia jest zainteresowana nabyciem

tej działki, jeśli by pozyskała działkę zamierza budować blok mieszkalny. Drugi przetarg odbył się 22.03 2011r., a cena wywoławcza została obniżona o 10% i wynosiła 333 tys. zł i mimo to nikt nie wpłacił wadium.

Burmistrz W. Brzosko dodał, że przepisy pozwalają na to, by po dwóch nierozstrzygniętych przetargach cenę nieruchomości ustalić w rokowaniach w wysokości nie niższej niż 40% jej wartości nieruchomości. Burmistrzowi przysługuje prawo zamknięcia rokowań bez wybrania nabywcy. Burmistrz jest zdania, że to dobra forma, w rokowaniach wygrywa ten kto da najwięcej.

Prezes Spółdzielni P. E. Szejbak stwierdził, iż w wielu kwestiach z radnym Czepe się nie zgadza, a zwłaszcza ze stwierdzeniem, że Gmina jest dobrym wujkiem. Burmistrz Czepe wykorzystał stan prawny i bierność Spółdzielni Mieszkaniowej i wygaszone zostało wieczyste użytkowanie tej nieruchomości i działka wróciła do gminy, podobnie stało się z działką przy ul. Głównej oraz z gruntem przy ul. Cmentarnej, czy Domem Kultury. Nie byłoby to żadnym ukłonem gminy, jeśli sprzedalaby działkę za niższą cenę. Rozwiązano wieczyste użytkowanie przez opieszałość poprzedniego zarządu Spółdzielni, która doprowadziła do tego, że w określonym czasie nie rozpoczęto inwestycji, w związku z tym za darmo przekazano gminie działki. I tu przejawia się niegospodarność poprzedniego zarządu Spółdzielni, bo teraz gmina sprzedaje działkę za tak wysoką kwotę. Władze Spółdzielni będą starały się odzyskać teren jeśli nie dojdzie do sprzedaży za 60% wartości tej nieruchomości.

Pan D. Polakowski, Kierownik Referatu Nieruchomości wyjaśnił, że w tej sprawie nie może być mowy o sprzedaży bezprzetargowej. Musi być przeprowadzony przetarg nieograniczony, ale może się odbyć nie w formie licytacji, ale rokowań, co polega na złożeniu ofert. Wygrywa największa oferta.

Radny Czepe spytał, po co przyjmuje się taką formę przetargu ofert, skoro jest to forma bardzo nieprzejrzysta. Najprostsza i najbardziej przejrzysta forma to otwarta licytacja ustana – „kto da więcej”. Tu nikt nie jest w stanie niczego zmanipulować.

Pan Edward Szejbak, Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, wyjaśnił, że Spółdzielnia bardzo zależy na nabyciu tych gruntów, aby mogła tam wybudować blok.

R. Czepe bardzo pozytywnie ocenił działalność i współpracę ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Kolejarz”, ale przestrzegł przed taką „kopertową” formą przetargu. Może się okazać, że sama Spółdzielnia może zostać „przelicytowana” inną ofertą i będzie za późno. Inny podmiot może dać niewiele więcej. Tylko w przetargu otwartym można podwyższyć stawkę.

Rada Miejska przyjęła Stanowisko, w którym uważa za zasadne sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Łapy, położonej w Łapach przy ulicy Marii Konopnickiej, oznaczonej numerem geodezyjnym 653/28 o powierzchni 0,4143 ha w trybie rokowań po drugim przetargu ustalając cenę wywoławczą w wysokości nie niższej niż 60% jej wartości.

Za przyjęciem ww. Stanowiska głosowało 19 radnych, przeciw 0, 2 głosy wstrzymujące się (zał. nr 4).

Ad 4. Kontynuacja działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej.

Sekretarz U. Jabłońska wyjaśniła, że materiały na temat Młodzieżowej Rady Miejskiej posiadał Pan M. Olechnowicz i miał przekazać te materiały na Komisję Oświaty.

Radny S. Maciejewski i radna B. Łapińska stwierdzili, że radnym nie dostarczono materiałów w sprawie Młodzieżowej Rady Miejskiej.

Radny L. Gulewicz przypomniał, że w poprzedniej kadencji P. Sakowicz był gorącym zwolennikiem idei Młodzieżowej Rady Miejskiej. Były wybory do Rady Młodzieżowej i

Rada działała. Ale nic nie słyszał, aby w szkołach była próba utworzenia Rady nowej kadencji. Chętnie by się włączył w takie działania.

Radny R. Czepe wyjaśnił, że były próby przeprowadzenia wyborów, ale się nie powiodły, bo zgodnie z regulaminem, wybory miała przeprowadzić ustępująca Rada Młodzieżowa. Ale wielu uczniów zmieniło szkołę, inni nie widzieli potrzeby zaangażowania. Okazało się, że na tym etapie za wiele oczekiwano od młodzieży. Trzeba zmienić regulamin i włączyć w organizację wyborów nauczycieli.

Radny S. Maciejewski stwierdził, iż idea ta warta jest kontynuowania. Dzięki radnym PiS udało się utworzyć Młodzieżową Radę Miejską i w dalszym ciągu Klub Radnych PiS oferuje swoją pomoc. Młodzi muszą uczyć się i uczestniczyć w życiu samorządu lokalnego.

Prosił też o informację przygotowaną przez p. Olechnowicza.

Radny R. Czepe wnioskuje, aby Urząd przygotował nowy regulamin, statut i in. Ale też dla zachęty podjąć działania mniej formalne, np. ogłosić konkurs na najlepszą kampanię wyborczą, jak to było przy wyborach do pierwszej Rady Młodzieżowej. Nagrodami były książki.

Radny L. Gulewicz zadeklarował włączenie się w prace nad regulaminem i tworzenie Rady Młodzieżowej. Proponował też nawiązanie kontaktu z Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Burmistrz W. Brzosko potwierdził, że trzeba przygotowywać nowe, młode kadry i cieszy go stanowisko opozycji w tej kwestii. Także obecne władze są otwarci na zaangażowanie młodzieży i radnych.

Przewodniczący A. Mojkowski stwierdził, że to dobry temat na Komisję Oświaty.

Informacja nt. Młodzieżowej Rady Miejskiej w Łapach została rozdana Radnym – stanowi zał. nr 5 niniejszego protokołu.

Ad 5. Problem utworzenia w Łapach Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego.

Sekretarz U. Jabłońska poinformowała o stanowisku Starostwa w tej sprawie (pismo do Burmistrza Łap z dnia 16.03 2011r.- zał. nr 6). Biuro Zamiejscowe Wydziału Komunikacji w Łapach zostało zlikwidowane z dniem 1 maja 2004r., w związku z wdrażaniem w Starostwie ogólnopolskiego systemu CEPiK. Na likwidację Biura wpływ miały czynniki ekonomiczne tj. koszty jego dalszego funkcjonowania oraz konieczność zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa systemu, narzuconego przez MSWiA. Czynniki te nadal są aktualne i są przeszkodą do przywrócenia Biura w Łapach. Są to:

- **czynniki ekonomiczne** - przewidywane koszty utworzenia i utrzymania rocznego Biura są bardzo duże i nie były planowane w budżecie powiatu. Tym samym są to koszty niewspółmierne do dochodów, jakie Biuro to przynosiłoby Powiatowi w skali roku. Poza tym byłyby też konieczność zwiększenia zatrudnienia w Wydziale Komunikacji o 3 osoby, które musiałyby być oddelegowane do Łap.
- **czynniki techniczne i organizacyjne** – obecny stan rzeczy jest wygodny w celu zapewnienia sprawnej organizacji pracy Wydziału i właściwej obsługi klienta.
- **względy bezpieczeństwa** – wiąże się to z należyтым zabezpieczeniem pomieszczeń, w których znajdować się będzie sprzęt komputerowy i serwer wraz z siecią.

Wniosek końcowy – W chwili obecnej nie ma możliwości utworzenia Biura Zamiejscowego w Łapach, z uwagi na wysokie koszty. Z kalkulacji z roku 2007 wynika, że biuro pochłonęłoby jednorazowo ok. 90 tys. zł plus koszty eksploatacji ok. 47 tys. Środki takie nie zostały przewidziane w budżecie tego roku, ani w planach na lata kolejne.

Radny S. Maciejewski spytał, co dalej z tym będzie, czy Burmistrz będzie coś w tym kierunku robił?

Burmistrz W. Brzosko zapewnił, iż sprawa ta będzie kontynuowana, będzie negocjował warunki ze Starostwem.

Radny R. Czepe stwierdził, że w tej kadencji powinno się rozwiązać z powiatem te sprawy, których nie udało się załatwić w poprzedniej kadencji. Katalog tych załatwionych spraw jest długi, ale kilka spraw jest wciąż do załatwienia. Jest to m.in. przekazane Gminie Łapy przychodni przy Piaskowej – zwłaszcza, że kilkadziesiąt obiektów Starostwo podarowało gminom. Jest temat dróg powiatowych. Widać w jak złym stanie jest ulica Graniczna i inne. Jest problem niedofinansowania szpitala. Starostwo nie przekazało radnemu wyjaśnień, jakie koszty trzeba ponieść na dostosowanie szpitala i nie ma żadnych wydatków dostosowawczych. Jest sprawa wydziału komunikacji. Jeśli nie będą to od razu 2-3 etaty, to może być rozwiązanie oszczędnościowe, jak w Ciechanowcu i in. Urząd pracy dałby stażystów. W budynku internatu są lokale, ale w razie potrzeby w Urzędzie są wolne pokoje. Gmina w poprzedniej kadencji pomogła dostosować internat na ośrodek geodezji, na 100 tysięcy złotych, więc można pomóc tworząc filię wydziału komunikacji. Skoro Starosta Pusz zadeklarował w tej kadencji wsparcie Burmistrza z tej samej opcji politycznej, to powinien to faktycznie pokazać.

Ad 6. Sprawozdanie z udzielonych dotacji organizacjom pozarządowym w 2010r. (zał. nr 7).

Radni otrzymali na piśmie sprawozdanie z realizacji Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi w ramach Otwartego Konkursu Ofert na wspieranie realizacji zadań Gminy Łapy z zakresu kultury, oświaty, sportu i zdrowia na 2010r.

Z informacji wynika, iż w 2010r. ogłoszone zostały 3 konkursy na wspieranie działalności organizacji pozarządowych. W I konkursie łączna pula przyznanego dofinansowania wyniosła 180 tys. zł; w II konkursie – 17 800 zł i w III konkursie – 100 tys. zł.

Komisja Konkursowa oceniała jakość ofert zgodnie z przyjętym regulaminem konkursu uwzględniając m.in. kryteria:

1. merytoryczna wartość oferty
2. społeczne znaczenie inicjatywy
3. udział środków własnych oraz wielkość pozyskanych środków z innych źródeł
4. ocenę kalkulacji kosztów i inne.

Sprawozdaniem szczegółowo zajmowała się Komisja Oświaty Zdrowia Kultury i Sportu. Rada Miejska zapoznała się ze sprawozdaniem.

Ad 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr VI/43/11 z dnia 25 lutego 2011r. w sprawie likwidacji samorządowego zakładu budżetowego o nazwie Zakład Energetyki Ciepłej w Łapach w celu jego przekształcenia w spółkę prawa handlowego

Komisja Finansowa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan J. Płoński z ZEC projektodawca uchwały poinformował, że zmiana polega tylko na zmianie nazwy spółki – Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Uchwałę Nr VIII/66/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 28 kwietnia 2011r. w sprawie zmiany Uchwały Nr VI/43/11 z dnia 25 lutego 2011r. w sprawie likwidacji samorządowego zakładu budżetowego o nazwie Zakład Energetyki Ciepłej w Łapach w

celu jego przekształcenia w spółkę prawa handlowego podjęta została głosami: 17 za, przeciw 1, 2 głosy wstrzymujące (uchwała w zał.)

Ad 8. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łapy.

Projekt uchwały rozpatrywała i pozytywnie zaopiniowała Komisja Infrastruktury.

Radny R. Czepe prosił o wyjaśnienie niektórych zaproponowanych zmian i spytał, czy nie ma wniosków mieszkańców, które trzeba byłoby uwzględnić przy okazji tych incydentalnych zmian.

Radny S. Maciejewski zwrócił się o uzasadnienie zmiany przy końcu ul. Płonkowskiej, w bliskim sąsiedztwie ZWiK. Zdaniem radnego trzeba wyjaśnić, czy nie mogą być potem roszczenia o odszkodowanie do Gminy ze względu na sąsiedztwo ZWiK.

Pani T. Kiejzik przychyliła się do opinii radnego Maciejewskiego. Jej zdaniem nie powinno się przeprowadzać tej zmiany. Zmiana została wpisana do projektu uchwały jedynie dlatego, że bardzo zabiegał o to właściciel gruntu, ale nie powinno się do tego przychylić.

Radny R. Czepe zwrócił się o jednoznaczne stanowisko Burmistrza W. Brzosko w tej kwestii. Zdaniem radnego Burmistrz powinien jasno stwierdzić, czy opowiada się za zmianą, czy też nie.

Burmistrz W. Brzosko wyjaśnił, że popiera stanowisko Pani T. Kiejzik. W związku z tym wprowadził autopoprawkę polegającą na skreśleniu § 7 pkt. 6 o treści: „**zniesieniu zakazu zabudowy zagrodowej w obrębie części działki nr 378 położonej w Łapach przy ulicy Płonkowskiej, z jednoczesnym utrzymaniem dotychczasowego przeznaczenia części terenu pod ciąg pieszo-rowerowy**”.

Uchwała Nr VIII/67/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 28 kwietnia 2011r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łapy wraz z autopoprawką Burmistrza podjęta została głosami: 19 za, przeciw 0, wstrzymujących 1 (uchwała w zał.)

Ad 9. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji projektu w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej: Działania 1.4 Promocja i współpraca, komponent: Współpraca, obszar: Tworzenie polityki rozwoju regionalnego.

Radny S. Maciejewski spytał, dlaczego został wybrany Pisz do współpracy. Co uzasadnia wybór akurat tej gminy?

U. Jabłońska wyjaśniła, że warunkiem przystąpienia do projektu jest jego realizacja przy współpracy z samorządami z terenu pięciu województw objętych programem PO RPW 2007-2013 (woj. podlaskie, warmińsko-mazurskie, lubelskie, świętokrzyskie i podkarpackie). Gmina Łapy nawiązała współpracę w zakresie przygotowania wniosku i dalszych wspólnych działań z Gminą Pisz.

Uchwała Nr VIII/65/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 28 kwietnia 2011r. w sprawie przystąpienia do realizacji projektu w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej: Działania 1.4 Promocja i współpraca, komponent: Współpraca, obszar: Tworzenie polityki rozwoju regionalnego podjęta została głosami: 18 za, przeciw 0, 3 głosy wstrzymujące (uchwała w zał.).

Ad 10 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad sprawienia pogrzebu na koszt gminy

Radny R. Czepe prosił o wyjaśnienie, czy podjęcie uchwały jest potrzebne, skoro i tak MOPS ma prawo, a nawet obowiązek opłacania pochówków osób niemających rodziny, bezdomnych i in.

Pani M. Wasilewska, p.o. Dyrektora MOPS, stwierdziła, że inne gminy podejmują takie uchwały, aby się zabezpieczyć od strony prawnej. Do tej pory faktycznie pochówki na koszt gminy odbywały się bez problemu. Warto jednak mieć takie zabezpieczenie. Uznała też, że skoro pochówek powinien być wykonany zgodnie z wolą zmarłego, wówczas w swej ostatniej woli osoby mogą żądać takiego właśnie pochówku, gdy się dopuści kremację.

Radca Prawny J. Kamieńska stwierdziła, że realnie chodzi tu o najtańszy pogrzeb, bo są to pieniądze publiczne i dotyczy ludzi bezdomnych i bez rodziny. W żadnej gminie nie jest zwyczajowo przyjęta kremacja. Sądzi, że kremacja nie zmniejszy kosztów, a wyznacznikiem sprawienia pogrzebu na koszt gminy – są jak najniższe koszty; generalnie jest to zwyczajowy pochówek.

Radny R. Czepe przekonywał, aby dopuścić możliwość kremacji, np. w sytuacji, gdy sprowadzenie zwłok byłoby droższe, a tańszy byłby pochówek z kremacją, gdyby takie możliwości dopuszczano w danym miejscu. Dotyczy to zwłaszcza miejsc i krajów oddalonych. Nie ma natomiast tu żadnego znaczenia wola zmarłego, a jedynie wyznaczenie zmarłego, bo w takim obrzędzie przeprowadzany jest pogrzeb. Radny zaproponował, aby w § 4 punkt 2 dopisać: „**dopuszcza się także możliwość kremacji**”.

Pani M. Wasilewska wyjaśniła, że gdy koszty sprowadzenia zwłok z daleka są duże, wówczas pogrzeb odbywa się na tamtejszym cmentarzu.

Za poprawką radnego Czepe 3 głosy, przeciw 10 i 6 głosów wstrzymujących – poprawka została odrzucona.

Uchwała Nr VIII/68/11 Rady Miejskiej w Łapach w sprawie ustalenia zasad sprawienia pogrzebu na koszt gminy podjęta została głosami: 15 za, przeciw 0, 4 głosy wstrzymujące (uchwała w zał.).

Ad 11. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad i trybu nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania

Komisja Infrastruktury negatywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały uzasadniając to:

- brakiem szczegółowych zasad i kryteriów zbywania, nabywania, zamiany, oddawania w użytkowanie wieczyste i obciążanie nieruchomości
- brakiem rozgraniczenia w projekcie uchwały osób fizycznych i osób prawnych nabywających lub zbywających nieruchomości
- upoważnienia Burmistrza do zbywania, nabywania, zamiany i oddawania w użytkowanie wieczyste nieruchomości o wartości nieprzekraczającej 100 tys. zł.

Za odrzuceniem projektu uchwały w sprawie określenia zasad i trybu nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania głosów 17, przeciw 0, 2 głosy wstrzymujące – projekt został odrzucony.

Ad 12. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości- ul. Żwirki i Wigury oraz Łapy-Szolałdy.

Komisja Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radny R. Czepe stwierdził, że na tym etapie Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości jest przeciwny podjęciu takiej uchwały, bo Energo nie wywiązało się z zobowiązań wobec mieszkańców w sprawie zredukowania uciążliwości. Otrzymał krytyczne sygnały od mieszkańców w sprawie podejmowania tej uchwały, gdyż idzie się na rękę firmie, ale nie otrzymuje nic w zamian. W poprzedniej kadencji udało się Gminie, po bardzo długich naciskach, wymusić na Energo wykonanie ekranów akustycznych i Energo podjęło się ich wykonania. Ale to sprawa hałasu i Energo zobowiązało się też do opracowania metody likwidacji uciążliwości związanej z pyłem węglowym. Rozważano kurtyny mgielne itp.

Najpierw powinno się to wykonać, zanim się pójdzie w czymkolwiek na rękę uciążliwej firmie.

Z-ca Burmistrza Z. Jabłoński stwierdził, że bardziej Urzędowi zależy na zbyciu tej działki, niż Energo na zakupie. Energo kupując działkę będzie miało niezależny dojazd, a obecnie mając służebność dojazdu, jeździ po działce wykorzystywanej przez ZEC. Energo dewastuje gminne studzienki. ZEC przez to nie może swobodnie planować swojej działalności związanej ze spółką.

Radny R. Czepe zaprzeczył twierdzeniu, że Energo nie zależy na zakupie działki, bo nalegali na sprzedaż od dawna. Natomiast mieszkańcy obawiają się, że nie prowadzi się działań w celu likwidacji uciążliwości związanej z pyleniem. Miał być drugi etap. Uciążliwość dotyczy przede wszystkim mieszkańców ulic Długiej, Południowej, Tęczowej, Słonecznej, Żwirki i Wigury i in. Na stronie gminnej był umieszczony film, pokazujący, jak wielkie chmury pyłu wiatr kieruje na okoliczne tereny, także zabrudzony pyłem jest cmentarz.

Sołtys Łap-Szołajd stwierdził, że pieniądze ze sprzedaży działki powinny wrócić do sołectwa Łap-Szołajd, bo działka jest na terenie sołectwa.

Z-ca Burmistrza Z. Jabłoński zapewnił, że ta sprawa będzie rozważana.

Uchwała Nr VIII/69/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 28 kwietnia 2011r. w sprawie sprzedaży nieruchomości (ul. Żwirki i Wigury oraz Łapy-Szołajdy) została podjęta głosami: 11 za, przeciw 5, 3 głosy wstrzymujące się (uchwała w zał.)

Ad 13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy na lata 2011-2014.

Radny S. Maciejewski podziękował p. Skarbnik za zaznaczenie ciemniejszym kolorem zmian, co ułatwia zapoznanie się z proponowanymi zmianami. Niejasne jest jego zdaniem zmiana kolejności uchwał, najpierw WPF, a potem zmiany w budżecie, łatwiej byłoby dyskutować, gdyby ta kolejność była odwrotna.

Skarbnik A. Sokół wyjaśniła, że przepisy tego nie precyzują. Jeśli w pierwszej kolejności rozpatruje się Prognozę Finansową i gdy zmianie ulegnie załącznik nr 2 – przedsięwzięcia, to dopiero po tym dokonuje się zmian w budżecie, a jeśli nie przejdą- zmian nie trzeba robić.

Zastępca Burmistrza zaproponował, by Rada omawiała oba projekty jednocześnie, a głosowała najpierw zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej, a następnie zmiany w budżecie.

Radny R. Czepe poparł postulat radnego Maciejewskiego, aby choćby krótko wyjaśniać, dlaczego się dokonuje tych zmian. Np. mieszkańcy ulic Okopowej i Wodociągowej mogą być zaniepokojeni zmianą.

Skarbnik A. Sokół te zadania inwestycyjne ze zmian w budżecie staną się przedsięwzięciami i zadeklarowała, że może takie objaśnienia pisać też w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Radny S. Maciejewski pytał o remont odcinka drogi przy Tesco.

Skarbnik wyjaśniła, że w poprzedniej kadencji pozyskano od Tesco 40 tys. na remont tej drogi, stąd zapis w budżecie.

Zastępca Burmistrza poinformował, że obowiązuje umowa zawarta z poprzednim Burmistrzem, w której do końca czerwca br. ma być położony asfalt na ten odcinek. Urząd wystąpił o przesunięcie terminu do końca sierpnia br., by ogłosić przetarg na więcej odcinków dróg, co w ostatecznym rozrachunku obniża koszty.

R. Czepe wyjaśnił, że Tesco musiało wykonać rozjazd i pasy oczekiwania przy samym obiekcie i to wykonało, ale dodatkowo Gmina w poprzedniej kadencji negocjowała, że Tesco dołożyło się do wykonania remontu całej drogi, stąd owe 40 tys. zł. Gmina przejęła drogę

powiatową w okresowe zarządzanie, ale nie ma obowiązku wykonywać remontów poza bieżącym utrzymaniem, stąd przed przystąpieniem do robót trzeba formalnie tę sprawę uregulować, aby nie było zarzutów.

Uchwała Nr VIII/70/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 28 kwietnia 2011r, w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy na lata 2011-2014 wraz z autopoprawką podjęta została głosami: 20 za, przeciw 0, 1 głos wstrzymujący (uchwała w zał.)

Ad 14. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Łapy na 2011r.(dyskusja w punkcie wyżej).

Uchwała Nr VIII/71/11 Rady Miejskiej w Łapach z dnia 28 kwietnia 2011r. w sprawie zmian w budżecie Gminy Łapy na 2011r. podjęta została głosami: 17 za, przeciw 0, 4 głosy wstrzymujące się (uchwała w zał.).

Ad 15. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Burmistrza Łap.

Radny P. Pułkośnik zgłosił prośbę, by także w wersji papierowej otrzymywał sprawozdanie z działalności międzysesyjnej. Poparli to także inni radni, w związku z tym sprawozdanie będzie radnym kserowane.

Ad 16 . Przyjęcie protokołu nr VII/11 z sesji Rady Miejskiej.

Radny R. Czepe zgłosił uzupełnienie, by w pkt. 20 w zdaniu 6 akapit od dołu dodane zostały słowa: „radna K. Grabowska”. K. Grabowska potwierdziła ten fakt.

Protokół przyjęto z ww. uwagą: 19 głosów za, przeciw 0, 1 głos wstrzymujący.

Ad 17. Dyskusja nt. inwestycji „Budowa Centrum Turystyczno-Rekreacyjnego w Łapach”

Skarbnik A. Sokół przedstawiła analizę finansową budżetu gminy Łapy: wykonanie budżetu za rok 2010, budżet na rok 2011 oraz budżet na lata 2012-2014. Analiza finansowa wskazuje na zbyt optymistyczne założenia przyjęte do sporządzania Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2011-2014 oraz wysokie zadłużenie gminy Łapy.

Główne zagrożenia od strony finansów gminy przy realizacji inwestycji:

I. Zagrożenia istniejące:

1) wysokie zadłużenie gminy

Stan zadłużenia gminy na 31 grudnia 2010 r. wynosił 26 553 515 zł i obejmował kredyty, pożyczki i obligacje. W porównaniu do stanu na dzień 31 grudnia 2009 r. łączna kwota długu wzrosła o 11 105 122 zł, tj. o 71,8%. Wskaźnik zadłużenia (stosunek kwoty długu do kwoty dochodów budżetu) wyniósł 51,18%, przy dopuszczalnym 60%.

Rozchody i wydatki na obsługę zadłużenia w roku 2010 wyniosły 5 350 174 zł, a wskaźnik obsługi zadłużenia (stosunek tej kwoty do dochodów) wyniósł 10,31 % przy dopuszczalnym 15%.

Planowane na rok 2011 rozchody związane ze spłatą kredytów i pożyczek to kwota 4 789 432 zł, planowany na 2011 r. deficyt - 1 701 489 zł, planowany stan zadłużenia na 31.12.2011 r. - 28 655 004 zł.

Od roku 2005 do końca roku 2008 odnotowywano sukcesywne zmniejszanie się wskaźnika zadłużenia - od poziomu 28% w roku 2005 – do poziomu 26% w roku 2006, 20% w roku 2007, aż do 17% na koniec 2008 r. W roku 2009 zadłużenie wzrosło do 34%, gwałtowny wzrost zadłużenia nastąpił w roku 2010. Od 2009 r. obsługa zadłużenia odbywa się poprzez zaciąganie nowych kredytów na spłatę starych. Jest to tzw. „pułapka kredytowa”, która powoduje zwiększenie zadłużenia i kosztów jego obsługi. Dopiero od 2018 r. Gmina zacznie spłacać zadłużenie z dochodów, a nie z kolejno zaciąganych kredytów. Ze względu na

konieczność stosowania wskaźnika zadłużenia (zmiana przepisów), niezbędna jest restrukturyzacja istniejącego zadłużenia i jak najszybsze opracowanie Wieloletniego Programu Oszczędnościowego dla Gminy Łapy.

2) ograniczona możliwość kredytowania

Wskaźnik zadłużenia gminy wg stanu na koniec 2010 roku wyniósł ok. 51% - do 60% pułapu pozostało gminie tylko 9 punktów procentowych, co przy obecnym stanie dochodów gminy daje kwotę ok. 4,5 mln zł. Zgodnie z przepisami regulującymi kwestię zadłużania się jednostek samorządu terytorialnego obowiązującymi do końca roku 2013 – możliwe jest zwiększenie zadłużenia gminy o kwotę ok. 4,5 mln zł. Na realizację inwestycji: „Budowa CTR w Łapach” potrzebnych jest ok. 9 mln środków własnych. Skąd wziąć brakujące 4,5 mln zł?

Regionalna Izba Obrachunkowa w przypadku otrzymania projektu budżetu bądź projektu wieloletniej prognozy finansowej, w której przekroczone zostaną wskaźniki długu – wyda negatywną opinię o możliwości zaciągnięcia kolejnych kredytów.

3) mała nadwyżka operacyjna – 1,5 mln zł za rok 2010 (w 2007 była to kwota rzędu 5-6 mln zł)

Wykonana nadwyżka operacyjna tj. różnica pomiędzy dochodami bieżącymi, a wydatkami bieżącymi za rok 2010 wyniosła 1 588 276 zł, w roku 2009 wydatki bieżące przewyższyły dochody bieżące o 760 086 zł. Sytuacja ta spowodowana została zmniejszonymi wpływami do budżetu na skutek likwidacji ZNTK i Cukrowni.

II. Zagrożenia przyszłe:

1) trudności w cięciu wydatków

Szczegółowa analiza wielkości przyjętych w WPF może wskazywać, że przyjęte założenia związane z ograniczeniem wydatków bieżących budżetu w latach 2012-2014 okazały się zbyt optymistyczne. Koniecznym jest jak najszybsze opracowanie Wieloletniego Programu Oszczędnościowego Gminy Łapy na lata 2012-2014.

2) zagrożenie wykonania dochodów – bieżących i majątkowych

Mając na uwadze szczególnie trudną sytuację ekonomiczną gminy oraz przedłużający się w czasie proces zagospodarowania majątku Cukrowni i ZNTK założony wzrost dochodów podatkowych może okazać się niemożliwym do wykonania. Ponadto mogą pojawić się problemy ze sprzedażą majątku gminy. Planowane wpływy ze sprzedaży nieruchomości gminnych w latach 2011-2014 mogą okazać się zawyżone o ok. 400 tys. zł w 2011 r., ok. 500 tys. w 2012 r., ok. 3 mln zł w 2013 r. i ok. 500 tys. zł w 2014 r. Planowana w latach 2011-2012 sukcesywna sprzedaż zakupionych w 2010r. od Syndyka działek przy ul. Długiej, a także sprzedaż uzbrojonych gruntów w strefie - przy obecnym kryzysie gospodarczym kraju i zastoju na rynku nieruchomości - może nie dojść do skutku. Wystawione w I kwartale do sprzedaży działki przy ul. Długiej nie znalazły nabywcę.

3) problemy z realizacją „nowego” wskaźnika zadłużenia od roku 2014

4) gminy nie stać będzie na jakiejkolwiek inne inwestycje w ciągu najbliższych kilku lat – zarówno w trakcie realizacji inwestycji „Budowa CTR w Łapach” jak i w latach kolejnych

Uchwalona w 2011 r. Wieloletnia prognoza Finansowa Gminy Łapy na lata 2011-2014 prognozując dochody, wydatki, przychody, rozchody oraz kwotę długu i jego spłat – obejmuje okres do roku 2020, w którym przewiduje się, że nastąpi całkowita spłata zadłużenia. Jak wynika z Prognozy w celu spłaty zadłużenia w całym okresie prognozowania konieczne będzie (dość drastyczne) ograniczanie bieżących wydatków budżetowych, szczególnie w okresie 2012-2014 tj. w czasie realizacji przedsięwzięcia wieloletniego pn. Budowa Centrum Turystyczno-Rekreacyjnego w Łapach. Realizacja tego zadania będzie wymagała w 2012 r. zaciągnięcia kredytu ponad 8 mln zł, a następnie w kolejnych latach ograniczenia wydatków majątkowych do kwoty 6 mln zł rocznie. Szczegółowa analiza

wielkości przyjętych w WPF może wskazywać, że przyjęte założenia okażą się zbyt optymistyczne. Na rok 2011 planowana jest kontynuacja rozpoczętej inwestycji budowy CTR i wydatkowanie środków na nią w kwocie 10.027.908 zł, co stanowi ponad 54% wartości całego zadania. Przy braku możliwości zaciągania kredytów niemożliwym będzie kontynuacja inwestycji, co wiązać się będzie zerwaniem umowy z wykonawcą, zapłatą kar umownych oraz zwrotem wraz z odsetkami dotychczas uzyskanego dofinansowania.

5) koszty utrzymania basenu po jego wybudowaniu – czyli od roku 2015 gmina będzie musiała dokładać rokrocznie do utrzymanie obiektu przeszło 1 mln zł

Z informacji uzyskanych z innych gmin posiadających baseny wynika, iż do CTR gmina będzie musiała dopłacać rokrocznie przeszło 1 mln zł – dane dotyczą budżetów roku 2011. Kwota ta do roku 2015 z pewnością ulegnie zwiększeniu. Studium wykonalności CTR zakłada, że budowa centrum będzie dodatkowym obciążeniem dla budżetu gminy w kolejnych latach jego użytkowania, po zakończeniu inwestycji w kwocie ok. 200 tys. zł rocznie.

Radny P. Pułkośnik zdecydowanie poparł budowę Centrum Turystyczno-Rekreacyjnego. Stwierdził, że Skarbnik widzi tę inwestycję przez pryzmat budżetu, a on jako nauczyciel wf-u szczególnie dostrzega walory Centrum Turystycznego. Przypomniął, że to poprzednia Rada zdecydowała o powstaniu Orlika oraz Centrum Turystyczno-Rekreacyjnego, a w dalszej przyszłości hali sportowej. Uważa, że obecna Rada powinna to kontynuować.

Radny J. Jamiołkowski stwierdził, iż są wartości, których nie da się przeliczyć na pieniądze, a są to głównie walory zdrowotne z których mogliby korzystać mieszkańcy, dzieci i młodzież, sportowcy i potencjalni inwestorzy. W Centrum przewidziana jest sala ćwiczeń, siłownia, wypożyczalnia rowerów i korzystanie z nich przynosiłoby dochody, poza tym powstałyby dodatkowe miejsca pracy. Ideą tego przedsięwzięcia było, by tam powstał Ośrodek Kultury Fizycznej, gdyż obecna lokalizacja na gruntach wspólnoty nie pozwala tam inwestować. Dlatego też docelowo OKF by tam zarządzał, Tworząc Orlika kierowano się tą ideą, by tam właśnie było Centrum Turystyczno-Rekreacyjne, które będzie służyło zarówno mieszkańcom Łap, jak też gmin sąsiednich.. Jako sportowiec podpisuje się pod tym obydwoma rękami.

Następnie radny S. Maciejewski przedstawił pisemne stanowisko „**Budowa basenu jest zagrożona?**” (zał. nr 8) w sprawie budowy Centrum Turystyczno-Rekreacyjnego podpisane przez 9 radnych (z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości). Odczytując stanowisko radny uzupełnił je dodatkowymi uwagami. Radny Maciejewski wraz z radnymi Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości zdecydowanie opowiedział się za budową basenu. Jest wiele powodów, aby bezwzględnie w Łapach budować basen w ramach Centrum Turystyczno-Rekreacyjnego. Od dawna mieszkańcy postulowali budowę basenu, ale dopiero od 2004 r. możliwe było pozyskanie środków unijnych, jednak szansę tę wykorzystano dopiero w kadencji 2006-2010. Wówczas Burmistrz z Radą Miejską podjęli ten temat. Wykonana została dokumentacja i wnioskowano o znaczne środki unijne. Było kilka podejść, bo nie było to łatwe, aż dofinansowanie pozyskano. Przyjęto koncepcję budowy atrakcyjnego kompleksu turystyczno-rekreacyjno-sportowego z siłownią, salą ćwiczeń. W ramach Orlika 2012 wykonano obok kompleksu boiska. Zaplanowano wypożyczalnię rowerów, nowoczesną informację turystyczną, hotelik na kilkanaście miejsc noclegowych. i in. Centrum Turystyczno-Rekreacyjne zatrudni co najmniej kilkanaście osób, a może nawet przyniesie kilkadziesiąt miejsc pracy. Centrum powinno stać się motorem rozwoju turystyki w Gminie. Turystyka ma przynosić dochody mieszkańców, ale najpierw trzeba zainwestować. Powinno się przez Centrum pobudzić rozwój agroturystyki i lokalnego rynku turystycznego. Jest bardzo ważne, bo choć Łapy leżą nad Narwią, to teren rzeki i bagien obejmuje Narwiański Park Narodowy i nie można budować żadnej poważnej infrastruktury turystyczno-sportowej

w parku narodowym. Stąd idea zbudowania osobnego kompleksu turystyczno-rekreacyjno-sportowego w mieście, ale stosunkowo niedaleko od Parku Narodowego. To właśnie turystyka powinna stać się jednym z najważniejszych motorów lokalnego rozwoju Ziemi Łapskiej, bo jest to ciekawy i atrakcyjny przyrodniczo region. Ale to wymaga zbudowania właśnie takiej infrastruktury i bazy turystycznej i sportowo-rekreacyjnej, jaka ma być w kompleksie Centrum Turystyczno-Rekreacyjnego, które byłoby wizytówką Gminy, promując ją. Budowa została wydłużona w czasie – rozłożona na 4 lata, a nie na dwa, dlatego Gminie znacznie łatwiej będzie unieść ciężar budowy. Z kolei koszty utrzymania basenu nie powinny być mniejsze niż w innych miejscowościach, przy czym odniesieniem może być Wysokie Mazowieckie, gdzie dofinansowanie basenu przez gminę wynosiło 180 tys. zł, gdy Gmina Łapy podejmowała decyzję o budowie. Dziś może to być więcej, ale to zawsze niewiele, skoro kilka milionów dopłaca się do oświaty. Dofinansowanie basenu odbywa się przez opłacanie darmowych zajęć dzieci i młodzieży. Z basenu mogliby korzystać sportowcy z klubów sportowych. Po przetargu budowa może kosztować 15-16 mln zł. Ponad połowę uzyskuje się ze środków zewnętrznych, z dotacji. Gmina dostaje ponad 9 mln dotacji, w tym ponad 1 mln z Totalizatora. Taka okazja się już nie powtórzy. Jeżeli władze mają faktycznie „wpływy”, to powinny uzyskać jeszcze większe dofinansowanie. Baseny mają nieduże gminy, jak Wysokie Mazowieckie, Augustów, Bielsk Podlaski, Kolno, Mońki, Sokółka, Hajnówka. Michałowo, które zamieszkuje 3,5 tys. mieszkańców, już buduje basen, także inne gminy. Trzeba pamiętać, że w CTR już sporo zainwestowano. M.in. wykonano dokumentację za 180 tys. zł, przyłączy energetyczne za 100 tys. zł. We wrześniu 2010 r. Gmina podpisała umowę na dofinansowanie basenu, o co zabiegała 3 lata. Także dzięki zabiegom w poprzedniej kadencji w rozmowach z Ministrem M. Bonim Gmina otrzymała teraz 3 mln euro, co także stanowi ulgę dla Gminy. Te wszystkie szanse powinno się wykorzystać. Obecna władza powinna realizować pożyteczne dla mieszkańców inicjatywy, a nie rezygnować z nich.

Radny A. Karasiewicz opowiedział się za budową basenu i Centrum. Jako nauczyciele zwrócił uwagę, że takie inwestycje są bardzo ważne. Wskazał na ważne argumenty na poziomie kultury i sportu i czynniki społeczne. Widzi też zagrożenia finansowe o których mówiła p. Skarbnik. W mieście panuje wielki pesymizm, wynikający ze złej kondycji finansowej, ale jak Gmina zaprzepaści tę inwestycję, tracąc dofinansowanie unijne, to pesymizm i poczucie braku perspektyw bardzo się pogłębi.

Przewodniczący A. Mojkowski jako mieszkaniec gminy popiera argumenty radnych klubu PiS za powstaniem CTR, ale uważa że każdy radny powinien w swoich decyzjach uwzględniać realia finansowe gminy. Koncepcja basenu powstała w 2008r., kiedy sytuacja finansowa gminy była dobra, od tego czasu uległa znacznemu pogorszeniu. Czy jest możliwość sfinansowania tej inwestycji do końca, czy gmina jest w stanie sprostać temu, by nie powtórzyła sytuacja jak z Ciepłownią ?

Na pewno większość z nas zdaje sprawę z tego, że to Centrum jest bardzo dobrą rzeczą, ale przed podjęciem decyzji pozostaje do wyjaśnienia pytanie – czy stan finansów gminy umożliwi realizację tej inwestycji?

Radny R. Czepe zaznaczył, że podpisując się pod stanowiskiem w sprawie basenu radni celowo nie występują pod szyldem politycznym, Prawa i Sprawiedliwości, bo uważają, iż w tej sprawie powinno być szersze porozumienie. W temacie tej inwestycji dwa czynniki powodują trudność. Pierwszy, to jak opozycja została potraktowana – bardzo brutalnie, „z buta”. Takich standardów nigdy nie było w tym samorządzie. W poprzedniej kadencji opozycji w trzyosobowym Prezydium Rady dano jedno miejsce. Pani B. Łapińska została wiceprzewodniczącą Rady. Nawet za Burmistrza Wróblewskiego, który postępował niemoralnie, gdy chodzi o standardy demokracji i samorządu, opozycja kierowała jedną z komisji. Takie traktowanie opozycji powoduje, że dyskusja jest nerwowa. Drugą przyczyną

jest trudność problemu. To nie Skarbnik powie, na co są pieniądze, ale decyzja musi być polityczna: co się robi, a czego nie, na czym się twardo oszczędza, aby wydać na co innego. Ale czy mają to być tylko drogi? W poprzedniej kadencji dzięki środkom unijnym wykonano 24 drogi, to rekord wszystkich kadencji. Ma to pewnie znaczenie polityczne w wyborach, ale nie można tego przeceniać. Prezydent Białegostoku T. Truskolaski powiedział, że wykonał bardzo wiele dróg, ale już po roku o tym się nie pamięta. Tu wybory też pokazały, że drogi nie grają wielkiej roli, zresztą zaraz pojawia się dziesięciu ojców każdego sukcesu.

Radny W. Grodzki stwierdził, że ważniejsze są drogi, które są w kiepskim stanie, dzieci w szkołach marzną i to są sprawy priorytetowe. „Czy dalej mamy czekać kolejne lata na drogi”?

Odpowiadając radnemu W. Grodzkiemu radny Czepe stwierdził, że ma prawo ujawnić pewną rzecz: żona radnego była potencjalnym kandydatem na dyrektora szkoły na Osse – sama zaproponowała rozmowę w tej sprawie. Z pewnością jej głos byłby inny, bo wypowiedziałaby się jako pedagog, by wszystkie dzieci szkolne mogły darmo korzystać z basenu. Np. w Augustowie zaczynają korzystać już od półrocza pierwszoklasiści. Jest problem kosztów, dlatego trzeba zdecydować, czy ma to być basen dwuzmianowy, czy jednozmianowy. Radny poinformował, że wysłał do wielu gmin wniosek o udostępnienie informacji publicznej na temat dotacji i ma już wiedzę na ten temat. Koszt Łap powinien być porównywalny z Wysokiem Mazowieckiem. Czym innym jest jednak koszt utrzymania, a czym innym dotacja. Mówiąc o drogach na Osse, trzeba pamiętać, że ulica Sokołowska, czy droga do Skwark są powiatowymi, ale nie będzie na nie żadnych środków unijnych, bo starosta nie występuje ochoczo o te środki. Do tych dróg Gmina zawsze się może dołożyć, ale na basen już są ogromne środki i nie można ich zmarnować. Z przetargów w Polsce wynika, że baseny buduje się taniej. Basen może kosztować 16 mln. Dziś dotacja wynosi 9 mln zł – 8 mln z RPO i 1 mln z Totalizatora. Jeśli ktoś, PO czy Nasze Podlasie, twierdzi, że ma znajomości w Urzędzie Marszałkowskim, Sejmiku lub wyżej, mowa też o rozmowach z Min. Bonim, to łatwo zdobędzie większe dofinansowanie. „Skoro mi, w opozycji udało się zdobyć tyle, to państwu powinno znacznie więcej”. Nie należy się zastanawiać, czy budować basen, bo oczywiście trzeba, ale zastanawiać się, na czym oszczędzać, bo ta sytuacja się nie powtórzy. Klub PiS chce pomóc i składa daleko idącą deklarację w sprawie CTR. Jeśli Pan Burmistrz przedstawi program oszczędnościowy, to Klub PiS przystąpi do takiej dyskusji i zadeklaruje, że nie będzie przeciwny, a w głosowaniach wstrzyma się od głosu.. Dlatego PiS prowadził kampanię zgody i nieatakowania nikogo, bo wiedział, że po wyborach trzeba przystąpić do trudnych rozmów, komu trzeba zabrać, z jakimi wydatkami przeczeć. Są dwa motory rozwoju. Pierwsza to podstrefa – te 12 hektarów, zbiornik wodny i 85% dofinansowania na to. Jest wiele gmin, które ściągnęłyby inwestorów, ale nie mają terenów. Na pewno motorem rozwoju nie jest inkubator przedsiębiorczości, bo to raczej kwestia mentalna, zachęcania i przyuczania do własnego biznesu. To kilkanaście miejsc pracy, a tyle da CTR.

Drugą lokomotywą rozwoju jest Centrum Turystyczne, które ma spowodować wielki ruch na turystykę. Obecnie mamy zaledwie kilka kwater turystycznych, a powinno być kilkadziesiąt. Centrum ma spowodować wielki ruch na turystykę, na przyrodę i ekologię. Można będzie korzystać z automatycznych wypożyczalni rowerów – przy dworcu, przy Centrum, w Uhowie – zakwaterować, gdzie się chce i zwiedzać. To jest cały system, na którym trzeba zarabiać. Ale to wymaga zainwestowania. Skoro nie przedstawiono radnym żadnej koncepcji, co do Centrum, to albo jest czas, albo decyzja zapadła.

Odpowiadając na pytanie radnej B. Łapińskiej (zgłoszone na posiedzeniu Komisji Finansowej), dlaczego pod koniec poprzedniej kadencji nie zaczęto wykonywać basenu, radny Czepe wyjaśnił, że wykonanie dokumentacji to faktyczny początek. Ale prowadzono

uzgodnienia, aby przedłużyć wykonanie basenu z dwóch do czterech lat. W związku z tym trzeba było ponowić cały przetarg na inżyniera kontraktu, bo wydłużył się okres realizacji. Radni w swym stanowisku podali, że do oświaty dopłaca się 3 mln zł, a faktycznie ponad 6 mln zł. Nie licząc dodatkowych 2,3 mln do przedszkoli i 1,3 do świetlic wiejskich, bo to zadania własne. Minister finansów daje na oświatę, ale Gmina musi dopłacać 6 mln zł. Wysokie Mazowieckie liczy 9 tys. mieszkańców, ale mieszkańcy są dumni z basenu, choć oczywiście się dopłaca. Starosta wysokomazowiecki dopłaca do filii wydziału komunikacji w Ciechanowcu. Kiedy nasz powiat będzie myślał tymi kategoriami? Na razie to powiat wyciąga rękę, aby Gmina dołożyła się jego dróg, do Sokołowskiej, Warszawskiej i innych. Gmina wywalczyła od Tesco 40 tys., a przecież to droga powiatowa, Gmina ją remontuje, a powiat nie daje nic. Powiat nic Gminie Łapy nie dał w jej biedzie. Budowa basenu to wielkie wyzwanie. Opozycja chętnie przyłączy się do debaty, rozumiejąc trudność. „Wolimy, abyście państwo pod koniec kadencji hucznie otwierali basen, niż mówić przez 4 lata, że kolejna szansa została pogrzebana”. Na koniec I kadencji było wykonane 95% ciepłowni, był już rozruch na zimno. Potem na początku kadencji Burmistrza Wróblewskiego S. Roszkowski miał plan uruchomienia ciepłowni na nowo, jest dokument, ale mu nie dano. Nie powinno się teraz postąpić podobnie.

Radna Barbara Łapińska stwierdziła, że też jest za basenem, ale może lepiej byłoby, aby pomyślano jedynie o miejskiej pływalni, niż o Centrum Turystyczno-Rekreacyjnym, bo koszty byłyby mniejsze i byłaby większa szansa na realizację. Zakłada, że jednak basen będzie wybudowany, ale chce zapytać Panią Skarbnik, co będzie z finansami pod koniec kadencji, w roku 2014, bo są już przeliczenia. Jakie są koszty obsługi zadłużenia, na rok 2011 i lata przyszłe? Pytała też o rozwiązania ministra finansów w kwestii deficytu budżetowego.

Skarbnik A. Sokół wyjaśniła, że stan zadłużenia gminy na 31 grudnia 2010 r. wynosił 26 553 515 zł i obejmował kredyty, pożyczki i obligacje. W porównaniu do stanu na dzień 31 grudnia 2009 r. łączna kwota długu wzrosła o 11 105 122 zł, tj. o 71,8%. Wskaźnik zadłużenia (stosunek kwoty długu do kwoty dochodów budżetu) wyniósł 51,18%, przy dopuszczalnym 60%, a wskaźnik obsługi zadłużenia (stosunek tej kwoty do dochodów) wyniósł 10,31 % przy dopuszczalnym 15%.

Uchwalona w 2011 r. Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Łapy na lata 2011-2014 prognozując dochody, wydatki, przychody, rozchody oraz kwotę długu i jego spłat – obejmuje okres do roku 2020, w którym przewiduje się, że nastąpi całkowita spłata zadłużenia. Poinformowała też, że redukcja deficytu budżetowego państwa ma się odbywać kosztem gmin. Deficyt może wynosić tylko 4%, a w latach kolejnych 1%, podczas gdy w roku 2009 wynosił 16%.

Burmistrz W. Brzosko zwrócił uwagę, że wskaźnik zadłużenia gminy na koniec 2010 roku wyniósł ok. 51% - do 60% pozostało gminie tylko 9 punktów procentowych, co przy obecnym stanie dochodów gminy daje kwotę ok. 4,5 mln zł. Zgodnie z przepisami do końca roku 2013 – możliwe jest zwiększenie zadłużenia gminy o kwotę ok. 4,5 mln zł, a na inwestycję: „Budowa CTR w Łapach” potrzebnych jest ok. 9 mln środków własnych, brakuje więc 4,5 mln zł. Gdy przekroczone zostaną wskaźniki długu Regionalna Izba Obrachunkowa wyda negatywną opinię o możliwości zaciągnięcia kolejnych kredytów. Mała jest też nadwyżka operacyjna – 1,5 mln zł za rok 2010 (w 2007 była to kwota rzędu 5-6 mln zł). Łączna kwota spłat kredytów to ok. 6 mln zł, co oznacza, że” nic nie robiąc zadłużamy gminę o 3,5 mln i 2 mln spłata obligacji. Od 2009 r. spłata zadłużenia odbywa się poprzez zaciąganie nowych kredytów na spłatę starych, co powoduje zwiększenie zadłużenia i kosztów jego obsługi. Dopiero od 2018 r. Gmina zacznie spłacać zadłużenie z dochodów, a nie z kolejno zaciąganych kredytów. Ze względu na konieczność stosowania nowego wskaźnika zadłużenia, niezbędne jest jak najszybsze opracowanie Wieloletniego Programu Oszczędnościowego dla Gminy Łapy. Burmistrz wystąpił już z propozycją szukania takich

oszczędności do jednostek gminnych. Jednakże dyrektorzy tych jednostek mówią, że ich budżety i tak są już napięte, a jedynie można je znaleźć redukując etaty, a tego nikt nie chciałby robić. Pan Czepe oszczędzał na zamykaniu szkół, ale jakie są tego konsekwencje wie dyrektor Rogowski, który musiał zatrudnić nauczycieli z likwidowanej „czwórki”.

Burmistrz W. Brzosko stwierdził, że nie trzeba go przekonywać do budowy basenu, bo jak mało kto w Łapach wie o tym, jakie są korzyści. Był pełnomocnikiem ds. strategii i chciał, aby basen został wpisany do strategii i faktycznie go wpisano. Gdy jedzie na basen, to zawsze marzy o tym, aby w Łapach także był basen, bo wie, co to znaczy dla zdrowia człowieka. To wspaniała i potrzebna inwestycja dla zdrowia dzieci. Nie może jednak postawić na szali przyszłości Gminy. „Ja cały czas mam nadzieję, że się uda to zrealizować. Ale nie przy takim budżecie. Sytuacja jest dramatyczna – „My ryzykujemy przyszłość Gminy”.

Radny W. Szustak odniósł się do wypowiedzi radnego R. Czepe o potraktowaniu obecnej opozycji „z butą”. Radny zauważył, że minęły 4 lata i radny Czepe zapomniał jak w poprzedniej kadencji traktowana była opozycja. Gdy on chciał przewodniczyć Komisji Rewizyjnej, PiS nie dopuścił do tego. Pan Czepe chwali się, że wykonał 24 drogi, ale nic już nie mówi o tym, że przejmował gminę po burmistrzu Wróblewskim z 7 mln długiem, a kończył kadencję z 26 mln długiem, o tym, że obligacje poszły na załatwienie dziury budżetowej. Nie pozwolił opozycji wtrącać się, dlatego „apeluję do radnych, aby spojrzeli na to realnie”.

Radny R. Czepe wyjaśnił, iż rozumiał, że Pan Szustak ma pretensje, iż nie został członkiem Prezydium Rady. Tym bardziej więc potwierdza dobrą wolę PiS w poprzedniej kadencji. Kto chciał mógł być w Komisji Rewizyjnej. Jest przepis, który nakazuje, aby przynajmniej jeden przedstawiciel klubu był w Komisji Rewizyjnej, bez żadnej łaski. Opozycji wówczas dawano przewodniczenie Komisji Rolnej, ale nikt nie chciał, więc radnego J. Rzącę proszono, by pokierował komisją. Wtedy opozycji dawano funkcję wiceprzewodniczącego Rady, przewodniczącego Komisji Rolnej i wiceprzewodniczących wszystkich komisji. Teraz opozycja nie ma nic. Co do obligacji to zostały wydane dokładnie z budżetem. Obligacje są tylko inną formą kredytu. Gdy nie starcza na wydatki bieżące, to trzeba je pokrywać także obligacjami. To nie jest prezent od cioci z Brukseli. Od cioci z Brukseli jest 8 mln na basen i 1 mln z Totalizatora na CTR. Obligacja jest inną formą kredytowania. Ta forma została wybrana, bo jest porównywalna kosztowo, a działa promocyjnie. Ta propozycja wyszła na rozmowach z Ministrem Bonim, jako dobrze postrzegana przez inwestorów, bo dotyczy gmin mających stabilne finanse, mimo zadłużania. Radny odniósł się do argumentu w sprawie zamykania szkoły „czwórki”. Wszyscy atakowali, przejeżdżał Minister R. Giertych, Wiceminister M. Orzechowski, poseł A. Fedorowicz. Nawet W. Brzosko wypowiadał się, że jest przeciwny zamykaniu szkoły. Zrobiono ogromną awanturę, dlatego zamknięcie nie było proste. Z CTR jest odwrotnie, niż z przykładem czwórki, bo opozycja proponuje wsparcie, zgodę na oszczędności. Na pewno nie na wszystko opozycja się zgodzi. W Bokinach od lat jest tylko 18 uczniów. W poprzedniej kadencji wieś otrzymała propozycję: szkoła za drogę. Ale w międzyczasie Gmina zdobyła środki unijne na swoją drogę. Ale taki „targ” można powtórzyć, bo do szkoły w Bokinach dopłacało się 400 tys. zł. Co do strategii, to wszyscy byli za wpisaniem do niej basenu. Ale śmieszne było to, że strategia była do 2010 roku, a basen był wpisany na lata 2010-2015. Opozycja wytykała, że tak późno.

Burmistrz W. Brzosko wyjaśnił, że basen w strategii był zapisany na lata 2008-2012, co niedawno sprawdzał.

Radny Czepe stwierdził, że jeśli się pomylił, to przeprasza, ale z jego danych tak wynika. Oczywiście jest bieda, ale nikt nie potrafi sobie poradzić nawet z takimi tematami jak niedofinansowanie Urzędu Pracy. Ministerstwo obcięło pieniądze Urzędowi Pracy i nikt nie

protestuje. Radny prosi, aby mu pokazać chociaż jeden monit do Ministra Finansów, do Premiera, bo to jest skandaliczne. Niech zabierają w bogatych gminach, ale w Łapach powinno zostać przynajmniej na poziomie zeszłego roku. Trzeba zabezpieczyć minimum środków na bezrobotnych, ale trzeba też myśleć o rozwoju. Dlatego powinna być podstrefa i CTR.

Odnosząc się do pytania radnej B. Łapińskiej, czy trzeba było projektować CTR w szerszym zakresie, radny Czepe wyjaśnił, że basen nawiązuje do rozwiązań Wysokiego Mazowieckiego, ale bryła oszczędza na kubaturze, aby były mniejsze koszty filtrowania powietrza, a niekiedy dla dzieci jest osobna, nie wkładana, jak w Wysokiem. Atrakcje, jak wpływ zewnętrzny kosztowały 500 tys. A ideę nastawiano na „turystykę”, bo inaczej nie uzyskałoby się dofinansowania. Wcześniej gmina przegrała podejście na dofinansowanie basenu, bo sam basen nie mieścił się w „turystyce”. Aby basen, a więc typowy sport z rekreacją, dostał dofinansowanie w „turystyce” trzeba było stworzyć całą filozofię, że jest to obiekt turystyczny, stąd wypożyczalnia rowerów, bogata informacja turystyczna, hotelik i itd. W miarę „burzy mózgów” i debat z Urzędem Marszałkowskim stworzony został cały system, jako lokomotywa rozwoju. Turystyka nie rozwinie się z tego, że stażystka będzie rozdawała broszurki. To musi być ośrodek. Ale basen musi być z czymś jeszcze. Np. w Ostrowi Mazowieckiej jest kręgielnia i in. Dlatego tu jest boisko, hotelik, będzie kiedyś hala. Taki kompleks przyciąga turystów. W Łapach basen ma być tani w eksploatacji. Augustów ma starszy i już musi dopłacać do remontów. Ale mimo dużego aquaparku w Suwałkach, mieszkańcy Augustowa wolą swoją pływalnię. 560 tys. wynosi dotacja gminy w Zambrowie. Ale w kosztach są znaczne koszty osobowe. Nam się mówi, że niemało osób może przyjeżdżać do Łap z Białegostoku, bo niedaleko, a w Białymstoku baseny mają duże obłożenie.

Co do jednostek organizacyjnych, to zdaniem radnego R. Czepe, władza musi określić, w jakim kierunku ma iść program oszczędnościowy. To nie jest rola opozycji. Nie wypowiadamy się, bo władza jeszcze nie przedstawiła programu oszczędnościowego, nie ma jeszcze debaty w tej sprawie. Jest już kilkanaście basenów w województwie i małe gminy są w stanie je utrzymać, a my nie będziemy w stanie? Ryzykujemy przyszłość gminy? To jest pytanie, jak chcemy zarządzać długiem? Jest 51% zadłużania, burmistrz Wróblewski miał 53% w 2003 r. – nie pozyskując żadnych środków zewnętrznych. Cały wykaz długu w poszczególnych latach jest na stronie internetowej. Chcemy pomóc, bo tak samo byśmy się zachowali, będąc u władzy, prosilibyśmy o pomoc, a przynajmniej o nieprzeszkadzanie. Nie tak, jak było ze szkołą „czwórka”. Dziś w budżecie skreślono odcinek Wodociągowej. My chcemy, aby władza zdecydowała, gdzie te pieniądze przekazać, na co zaoszczędzić. Jednak w przeciwnym wypadku rolą opozycji jest wytykać.

Zastępca Burmistrza Z. Jabłoński podkreślił, że od początku wspierał władze w sprawie basenu w Sejmiku i jest także za tym, by basen w Łapach powstał. Ale na pograniczu cudu jest, aby udało się pozyskać jakieś środki na tą inwestycję. Zarzuca się obecnej władzy, że nie chce się nam robić, a zrobiliśmy już dużo, chociażby udało się dokończyć ul. Harcerską (środki z umorzenia pożyczki) uzyskano 1 mln zł na Środowiskowy Dom Samopomocy, bez dokładania złotówki, a przy okazji pomieszczenia dla MOPS. Są plany pięknego zagospodarowania Centrum, czy „Domu Partii: za 16 mln zł, ale skąd na to brać środki? Co się stanie jak przez 3 lata(okres budowy CTR) nie będziemy budować dróg? Najprawdopodobniej doszłoby do referendum. Wpływy w totalizatorze spadły, a więc środki dotacji na basen w kwocie 1.250 tys. zł też nie są pewne. Wszędzie są cięcia i nikt niczego za darmo nie robi.

Radny P. Pułkośnik stwierdził, iż trudno przewidzieć sytuację, jaka będzie. W czerwcu będzie przetarg na ZNTK i może nie być inwestorów. Nie wiadomo, co będzie z podstrefą i majątkiem Cukrowni, może zacznie tam się coś dziać. Ale może sytuacja pójść w drugą

stronę. Mówimy, że może być gorzej, ale może być lepiej. I gminę stać będzie na budowę basenu, ale nie podejmie się decyzji o budowie.

Burmistrz W. Brzosko podkreślił, że gmina bez basenu będzie funkcjonować, ale bez kredytu nie. Czy w tej sytuacji mamy prawo podejmować takie ryzyko. Tych zagrożeń może być zbyt dużo, za wiele by wchodzić w tą inwestycję, wchodząc – napinamy cięciwę ryzyka do maksimum.

Radny R. Czepe uznał, że z wypowiedzi Burmistrza Brzosko jasno wynika, że decyzja zapadła. Rozumie emocjonalny ton, ale padły też konkretne sformułowania. Nie ma debaty, bo nie ma żadnej alternatywy, żadnego programu oszczędnościowego, nie ma żadnych rozmów, nie mówi się, czego nie należy wykonać, gdy wykona się basen. Przez 4 lata powstanie wiele rzeczy i sukces polityczny władza i tak może odnieść. Odpowiedzialność za niewykonanie basenu będzie spoczywać na Burmistrzu Brzosko, na radnych, którzy zagłosują za tym, aby inwestycji nie było, bądź się wstrzymają od głosu, nie przeciwstawiając się temu oraz na beneficjentach, którzy wchodzi na etaty, korzystają. Naturalnie Pan Z. Jabłoński popierał basen i za to otrzymał podziękowanie. Ale sytuacja w sejmiku jest taka, że radny nie wierzy, aby cokolwiek łapskiej władzy udało się zdobyć (R. Czepe mówił o konflikcie w strukturach Platformy Obywatelskiej). Jeśli chodzi o ŚDS, to co roku jest ten program. Gmina występowała o przesunięcie o rok 1 mln złotych, ale takiej formuły nie ma, bo co roku można występować o środki. Zasadą naszą jest, że zdobyliśmy ten milion, po wielu pertraktacjach, po kilkunastu rozmowach, w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej i in. . Ale jest pytanie, czy wstrzymać się i robić dużą inwestycję, bo do miliona trzeba wydać 4-5 mln, a Gminy na razie na to nie było stać, czy wykonać w okrojonym zakresie. Chyba lepiej poczekać, bo projekt łączy wszystkie jednostki pomocowe, ŚDS, na co dają środki, cały MOPS, wolontariat i in. Jest też „Dom Partii”, też chciałoby się go wyremontować, ale jeśli będzie budowany basen, opozycja nie będzie wytykać, dlaczego przestoi całą kadencję nieremontowany. Gdy będzie wykonywany basen, nie będzie moralne wytykanie, dlaczego się tego nie robi. Ale jeżeli te pieniądze zostaną przejedzone, to wskażemy wszystkie wydatki, gdzie w 100% są środki własne. Koszt basenu według kosztorysu to 18,5 mln zł, ale jest tabela, która pokazuje przetargi na baseny w kraju, jest to 15-20% taniej, czyli koszt baseny może być 15-16 mln. Jeżeli dziś nie wybuduje się basenu na 7-8 mln środków własnych, to kiedy wybuduje się za 20 mln własnych środków? Ceny pójdą w górę. Na pewno nie za 10 lat. Może za 20 lat. Ale w pełni z własnych środków. Rozumiemy ten problem i deklarujemy pomoc. Miejcie państwo ten sukces na koniec kadencji.

Radny S. Maciejewski odniósł się do wskaźników Ministerstwa Finansów, jakie obowiązują gminy. Mimo cyferek podawanych przez Ministra Rostowskiego, dyskusja w tej sprawie się w kraju toczy i sprawa nie jest zamknięta. Warto wziąć to pod uwagę. Były też wnioski o udostępnienie informacji publicznej, kierowane do gmin, mających baseny i pokazują one działania na zmniejszenie kosztów. Na przykład Zambrów zdobywa 30 tys. na zajęcia na basenie.

Skarbnik A. Sokół zapewniła, iż w opracowaniu jaki radni otrzymali zawarła wiarygodne wskaźniki od skarbników tych gmin, gdzie są baseny; przeanalizowała także ich budżety i wskaźniki są takie, jakie podała w informacji nt. budowy CTR w Łapach, dlatego zarzuty radnego okazały się niesłuszne.

Radny R. Czepe wyjaśnił, że ma informację publiczną. 560 tys. wynosiła dotacja w Zambrowie. Są już informacje z co najmniej 3 gmin, ale Urząd, jeśli są wątpliwości, powinien wykazać w szczegółach w każdym wypadku, ile jest etatów, jaka jest zmianowość, jakie są kosztochłonne wydatki itp. Mając te dane można podjąć debatę, co jest kosztem wymagalnym, a co można przesunąć w czasie. Basen w Augustowie przez lata był niedofinansowany, więc nie wiadomo, co jest w tych kwotach. Skoro się mówi o kosztach basenów, trzeba mieć te składniki i widzieć, na czym można oszczędzić. Może bez sensu jest

dwuzmianowość, ale trzeba też liczyć się z utratą części klientów, gdy zejdzie się z dwuzmianowości, ale Łapy mając trudną sytuację mogą ograniczyć, aby przetrwać. W Łapach nie będzie ponad 30 etatów, jak w Augustowie, bo to jest zbędne.

Przewodniczący A. Mojkowski spytał, czy analizowana była skrajna sytuacja, w której zakładano że gmina ogranicza inwestycje do minimum, czy przy takim założeniu (biorąc pod uwagę stan finansów) gmina byłaby w stanie zrealizować budowę CTR?

Skarbnik A. Sokół stwierdziła, że gminy nie stać będzie na jakiegokolwiek inne inwestycje w ciągu najbliższych kilku lat – zarówno w trakcie realizacji inwestycji „Budowa CTR w Łapach” jak i w latach kolejnych

Zastępca Z. Jabłoński stwierdził, iż nie ma środków na bieżące inwestycje; już na dzień dzisiejszy gmina zadłużyła się na 700 tys. zł. Uzyskana dotacja 3 mln euro od ministra Boniego wymaga 20% własnych środków

Radny R. Czepe stwierdził, że działania z dofinansowaniem unijnym muszą być prowadzone. I muszą być prowadzone działania oszczędnościowe. Pewnie do historii przejdzie przykład zwiększenia w Urzędzie zatrudnienia już o prawie 3 etaty. I prawdopodobnie ten budżet będzie przejadany. Gdyby jednak władze budowały CTR, to oszczędności przynajmniej są czymś uzasadnione.

Zastępca Z. Jabłoński wyjaśnił, że nie planuje się zwiększania zatrudnienia, koszt etatów o których mówi radny Czepe to kwota 100 tys. zł, która zwróciła się z odzyskanej kwoty 320 tys. z ul. Harcerskiej.

Ad 18. Interpelacje i zapytania radnych

Radny M. Michno zadał pytanie w sprawie nawierzchni w Gąsówce-Osse po wykonanej kanalizacji sanitarnej. Kiedy będzie tam wykonana nawierzchnia, bo stan drogi jest bardzo zły.

Zastępca Burmistrza Z. Jabłoński wyjaśnił, że droga miała bruk, więc teraz bruk, taki, jaki był, musi być odtworzony.

Radny M. Michno prosił o wyjaśnienie sprawy poczekalni kolejowej. Otrzymał odpowiedź Z-ca Burmistrza na interpelację w tej sprawie, ale został tam wskazany nie ten właściciel, który jest faktycznie.

Zastępca Z. Jabłoński wyjaśnił, że dzwonił do 3 podmiotów. Ale może faktycznie źle podał w piśmie.

Ad 19. Sprawy różne, oświadczenia radnych i wolne wnioski.

Radny R. Czepe poruszył sprawę skargi Pana Czerwińskiego z Uhowa na warsztat Pana Buczyńskiego. Radny odniósł się do uwagi radnego W. Szustaka na posiedzeniu Komisji Finansowej, wypowiedzianej pod nieobecność radnego Czepe, że Pan P. Czerwiński nie otrzymał przez kilka lat odpowiedzi Urzędu. Radny Czepe nie rozumie, dlaczego takie uwagi kieruje się do niego. Sprawy poprzedników muszą być kierowane do obecnych władz, a te muszą na to odpowiadać. Radny deklaruje pomoc wedle stanu swej wiedzy. Tamta skarga została przesłana wedle kompetencji powiatowemu nadzorowi budowlanemu, o czym Pan Czerwiński doskonale wiedział. Chodziło o zarzut, że działka nie jest wykorzystywana zgodnie z przeznaczeniem. Pan Czerwiński wymieniał w tej sprawie korespondencję mailową z Panią Sekretarz. Były kontrole nadzoru. Nie ma więc tym bardziej powodów, aby mnie angażować. Ale, gdy są wątpliwości, proszę dzwonić, pytać, chętnie odpowiem – zaapelował radny. Poza tym zawsze sprawą zajmowali się pracownicy merytoryczni, a nie burmistrz bezpośrednio. W tym wypadku Pani K. Rząca, a nadzorował Z-ca Burmistrza.

Radny W. Szustak zapewnił, że tego wcześniej nie wiedział, takie informacje uzyskał od Pana Czerwińskiego, dlatego je przedstawił.

Radny R. Czepe odczytał oświadczenie w sprawie ul. Harcerskiej (zał. nr 9). Radny stwierdził, że został na poprzedniej sesji zaatakowany przez Z-cę Burmistrza Z. Jabłońskiego, który twierdził, że Urząd na czas nie rozliczył się z NFOŚiGW z jednego z zadań, na które umorzono Gminie pożyczkę. Radny niedawno wyjaśnił tę sprawę z S. Roszkowskim, Z-cą Burmistrza w poprzedniej kadencji, który zapewnił, że nigdy nie było problemu z przesuwaniem terminów w NFOŚiGW, a przesunięcie w tym wypadku spowodowała trudna sytuacja finansowa Gminy (obniżenie wpływów do budżetu Gminy) i podejmowanie innych robót przez ZWiK, w tym ul. Piłsudskiego, a przy tym trudne warunki pogodowe, obfite opady deszczu, więc w takiej sytuacji nie było sensu wykonywać inwestycji na Harcerskiej na siłę. Nie zadbano o formę pisemną, ale pewnie dlatego, że nigdy nie stanowiło problemu przesunięcie terminu. Gdyby w załatwieniu tej sprawy Pan Z-ca Z. Jabłoński miał jakiegokolwiek trudności, to mógł się skontaktować z Panem S. Roszkowskim, który by bardzo chętnie z dużą życzliwością pomógł. Radny przekazał deklarację S. Roszkowskiego, że chętnie na posiedzeniu komisji tę sprawę wyjaśni, jeśli zostanie zaproszony. Radny wyraził nadzieję, że władze tej kadencji będą budowały swój wizerunek na swoich faktycznych dokonaniach, a nie na pomniejszaniu osiągnięć poprzedniej kadencji, ani na przypisywaniu sobie jej zasług, jak pozyskanie 3 mln euro ze specjalnego programu.

Z-ca Burmistrza wyjaśnił, że dysponuje pismem z listopada 2010r., w którym prosi się o umorzenie w NFOŚiGW i efektem jest to umorzenie w kwocie 320 tys. zł. Mówi to nie po to, by się chwalić, lecz wbrew zarzutowi braku aktywności.

Radna B. Łapińska zgłosiła problem niszczenia pojemników PCK i gromadzonej tam odzieży.

Radny R. Czepe wyjaśnił, że w poprzedniej kadencji były problemy z pojemnikami PCK. Były dewastowane, podpalono je. Nie było należytego zainteresowania PCK, które tłumaczyło się, że nie mają etatów, muszą kogo prosić. Ostatecznie Gmina naprawiała te kontenery i je przestawiała. Kontenery kosztują niewiele, więc może warto, aby Gmina zbierała ubrania i rozdysponowywała potrzebującym.

Z-ca Burmistrza Z. Jabłoński prosił, by tak drobne sprawy zgłaszać na bieżąco, by nie zajmować się nimi na sesji.

Radny M. Michno pytał o odpowiedź jaką otrzymał na pismo w sprawie wykonania nawierzchni drogi i uznał z tej odpowiedzi nic nie wynika.

Z-ca Burmistrza Z. Jabłoński wyjaśnił, iż kryterium wykonywania dróg wynika planu finansowego na dany rok, a bieżące naprawy – tam gdzie jest taka potrzeba i są one uzgadniane z sołtysami. W przyszłym roku będą to już wnioski z Komisji Infrastruktury.

Radny A. Karasiewicz zgłosił, że koło Pogotowia na środku skrzyżowania jest duża dziura w jezdni i stwarza to zagrożenie.

Z-ca Burmistrza Z. Jabłoński wyjaśnił, że naprawia właściciel drogi.

Radny S. Maciejewski nawiązując do „sensacji” na posiedzeniu Komisji Finansowej w sprawie Pana Czerwińskiego, uznając, że szuka się czegoś na siłę, podczas gdy jest pewien tryb wyjaśniania takich spraw. Zaaapelowal, aby nie robić sensacji tam, gdzie ich nie ma. Poruszył też sprawę kładki nad torami przy wieży ciśnień. Nawierzchnia na odcinku około 10 metrów podniosła się do góry. Trzeba sprawdzić, czy nie grozi to niebezpieczeństwem. Zawsze był problem własności kładki, ale sprawę trzeba wyjaśnić.

Radny W. Szustak zapewnił, że tę sprawę Pana Czerwińskiego już wyjaśnił z radnym R. Czepe.

Rady R. Czepe zapewnił, że nieraz sprawy nie wyglądają tak, jak mówią skarżący. Urzędnik, jak każdy, ma prawo do błędu, ale te pomyłki zdarzają się rzadko. Przykładem były skargi na opiekę społeczną. Były na piśmie sporządzane notatki. Okazywało się, że sprawy wyglądają inaczej, niż ukazywali je skarżący.

Radny R. Czepe odniósł się do wypowiedzi Z-cy Burmistrza Z. Jabłońskiego w spr. dróg zwirowych, że trzeba mieć to zadanie w planie finansowym. Otóż trzeba mieć projekt techniczny. Przecież wszędzie był na drogi wożony żwir, gdzie tylko zapotrzebowano. Ale gdy się pojawiły skargi, trzeba było zabrać żwir. Tak było na ulicy Tuwima, gdzie jedni mieszkańcy zwrócili się o żwir, a inni potem żądali usunięcia, bo było za wysoko. Potem musieliśmy żądać zebrania podpisów, aby nie było protestów. W Wodźkach nawieziono żwir na wysokość 10 centymetrów, ale skarga sprawiła, że Gmina musiałaby w takim wypadku wykonać projekt techniczny, najmniej płacąc za niego tysiąc złotych. Co do kładki, to Gmina zabiegała w PKP o jej remont i pewnie źle wyremontowano. Ale jest inna bardzo ważna sprawa, na którą trzeba uczulić. W związku z remontem trasy kolejowej E75 będzie wykonywane wywalczone przez Gminę przejście podziemne koło dworca na perony z windami dla niepełnosprawnych, ale wówczas likwidowane będzie zejście z kładki na peron – zostaną tylko zejścia zewnętrzne. Albo zostałyby zejścia z kładki i nie byłoby podziemnego przejścia na perony, albo będzie przy dworcu przejście pod torami, ale zostanie zlikwidowana kładka. Ale wtedy kładka będzie gminna, bo nie będzie miała zejścia na tereny PKP. Trzeba zatem do tego czasu wymusić wszelkie remonty. Nikt nie wie, kiedy będzie ta modernizacja w ramach trasy Rail Baltica, ale nastąpi, bo są zaangażowane środki unijne. Przejęcie powinno być na zasadzie wytargowania czegoś. Ale Gmina starała się wyjść jeszcze z jednym projektem – wymusiła rozmowy z PKP na temat tunelu. Był na rozmowach Pan Poseł M. Kamiński. Występował też Pan Poseł P. Klim. PKP traktowano tę sprawę tak, że nie wiąże się ona z modernizacją trasy. Odpowiadano byle jak. Z naszej strony Dyr. Wasilewska z MOPS zbierała podpisy osób niepełnosprawnych oraz instytucji i organizacji związanych z osobami niepełnosprawnymi. Tworzony był nacisk społeczny. Tej sprawy jednak nie można odpuścić. Łapy są w trudnej sytuacji i łatwiej teraz jest pewne sprawy załatwić. Radny prosił o przejrzenie pism w tej sprawie i podjęcie działań

Radny R. Czepe zauważył, że ze sprawozdania Burmistrza wynika, że 11.04.2011 r. odbyła się narada Burmistrza Łap i Skarbnik Łap z dyrektorami jednostek organizacyjnych gminy w celu zapoznania się z wdrożeniem „Wieloletniego Planu Oszczędnościowego na lata 2011-2014”. Radny poprosił o przekazanie do jego skrytki tego Planu. Poinformował, że wnioski o dostęp do informacji publicznej mogą być składane ustnie, ale oczywiście teraz prosi o to jako radny.

Z-ca Burmistrza Z. Jabłoński poinformował, że dworzec będzie remontowany.

Radny R. Czepe stwierdził, że remont dworca to wyłączna zasługa śp. Marszałka K. Putry, który stale interpelował w tej sprawie, a także rozmawiał z Prezesem PKP, Panem A. Wachem. Na ostatniej rozmowie z Ministrem Bonim Marszałek raz jeszcze poruszył ten temat, choć już wcześniej dostał obietnicę, że dworzec będzie remontowany. Warto zatem przy tej okazji przypomnieć wielką osobę Marszałka Krzysztofa Putry. Warto wykorzystać te rozmowy. Warto podjąć sprawę tunelu i zrobić pospolite ruszenie. Koszt co najmniej wynosiłby 5 mln zł. Był też temat wydzielenia gruntu na terenie ZNTK pod kładką na tunel. Początkowo nie chciano się na to zgodzić. Gmina powinna go wykupić na ten cel. Tunel to bardzo trudne zadanie, ale trzeba o to zawalczyć.

Z-ca Burmistrza Z. Jabłoński bardzo pochlebnie wypowiedział się o Wicemarszałku K. Putrze

R. Czepe podziękował Z-cy Burmistrza za bardzo życzliwe słowa o Marszałku Putrze. Jest dokumentacja, jak nie można było doprowadzić do rozmów z Ministrem Bonim. Były próby do Premiera Tuska. Marszałek Putra wprowadził pod obrady temat Łap, tego samego dnia Minister Boni przeprosił Marszałka za brak odpowiedzi i zaproponował rozmowy. Wówczas radny zażartował, że jeśli rozmowy dojdą do skutku, to zostanie honorowym obywatelem Łap. Marszałek Putra nie żyje, ale z wielu powodów zasłużył sobie na ten tytuł.

Radny M. Michno odnosząc się do słów Z-cy Burmistrza stwierdził, że uzyskał informacje, że remont dworca nie jest brany pod uwagę nawet na 2012 r.

Radny R. Czepe stwierdził, że w rozmowach u Ministra Boniego w sprawie dworca wypowiadała się Pani Wiceprezes PKP Maria Wasiak. Ale nawet niech to będzie z poślizgiem rocznym, ważne, aby do remontu doszło. Władze Łap będą mogły się chwalić sukcesem, nie dokładając się. To w kontekście CTR, że będą takie dodatkowe sukcesy, gdy będzie się oszczędzać na basen.

Radny S. Maciejewski wskazał na potrzebę takiej debaty, gdy się wspólnie podejmuje rozmowę na dany temat – chodzi o basen – i zachęcił, aby dalej tę debatę prowadzić.

Przewodniczący A. Mojkowski zaapelował o złożenie oświadczeń majątkowych.

Ad 20. Zakończenie obrad.

Przewodniczący A. Mojkowski zamknął VIII sesję Rady Miejskiej w Łapach w dniu 28 kwietnia 2011r.